

Sygn. akt II Ca 668/23

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Paweł Hochman
Protokolant	Iwona Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2023 r. w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 9 maja 2023 r. sygn. akt I C 68/17

oddala apelację;

zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda M. W. kwotę 1.800,00 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą z ustawowymi odsetkami należnymi za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia przedmiotowego wyroku do dnia zapłaty.

Paweł Hochman

Sygn. akt II Ca 668/23

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 lutego 2017 roku, powód M. W., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 28.568,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za uszkodzenia powstałe w pojeździe marki B. (...), nr rej. (...) w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia (...) roku oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew, w dniu 13 marca 2017 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., działając przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W dniu 9 maja 2023 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie wydał wyrok, w którym:

1. zasądził od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powoda M. W. kwotę 25842,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądził od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powoda M. W. kwotę 7044,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazał pobrać od pozwanego (...) SA w S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Belchatowie kwotę 3274,42 zł tytułem nieuiszczonych wydatków - kosztów wynagrodzenia biegłych,
5. nakazał pobrać od powoda M. W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Belchatowie kwotę 363,82 zł tytułem nieuiszczonych wydatków - kosztów wynagrodzenia biegłych.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu (...) roku na skutek zdarzenia drogowego powstała szkoda w pojeździe marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącym własność M. W.. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawarte z (...) SA w W.. Szkoda została zgłoszona u ubezpieczyciela sprawcy, gdzie nadano jej numer (...). W toku postępowania likwidacyjnego, pozwane towarzystwo ubezpieczeń sporządziło kalkulacje naprawy uszkodzonego pojazdu oraz opinię rzeczoznawcy w zakresie przebiegu zdarzenia i korelacji uszkodzeń. Decyzją z dnia 7 września 2016 roku, stwierdzono iż uszkodzenia w przedmiotowym pojeździe nie powstały w związku ze zdarzeniem z dnia (...) roku.

W dniu 22 września 2016 roku wykonano zleconą przez powoda prywatną kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu. Rzeczoznawca określił koszt naprawy pojazdu w wysokości 28.568,39 zł brutto po potrąceniach z tytułu ubytku wartości części zamiennych.

Do zdarzenia powodującego szkodę w pojeździe powoda doszło (...) roku. Winę za spowodowanie kolizji ponosił P. M. - kierowca pojazdu marki R., za co został ukarany przez policję mandatem karnym. Samochód marki R. był własnością rodziców P. M.. Zdarzenie miało miejsce na drodze w miejscowości S., drodze wylotowej z W.. Podczas jazdy na łuku drogi kierowca pojazdu marki R. rozmawiając przez telefon zjechał na środek jezdni, przekraczając linię, zahaczając i przerysowując bok pojazdu jadącego z naprzeciwka należącego do powoda. W wyniku zetknięcia pojazdów, samochód marki B. został zepchnięty i zjechał na pobocze zatrzymując się w przydrożnym rowie, zawieszając się podwoziem na betonowym słupku granicznym. W celu wyciągnięcia pojazdu z rowu konieczne było użycie lawety z holownikiem. Po zdarzeniu pojazd został naprawiony częściowo do stanu jezdny i sprzedany.

Uszkodzenia samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), zlokalizowane na tylnej krawędzi drzwi tylnych lewych oraz na nakładce zderzaka tylnego z lewej strony korelują z uszkodzeniami zderzaka przedniego z lewej strony i błotnika przedniego lewego samochodu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i mogły one powstać w wyniku otarcia się samochodów w sytuacji, gdy samochody znajdowałyby się w położeniu skośnym do siebie pod kątem nie przekraczającym 10 stopni. Uszkodzenie osłony dolnej stopnia lewego samochodu B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie koreluje z położeniem śladów na samochodzie R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i nie mogło ono powstać w wyniku otarcia z tym samochodem. Uszkodzenia samochodu B. (...) numerze rejestracyjnym (...) : zderzaka przedniego w części środkowej oraz elementów znajdujących się w obszarze podwozia samochodu: wspornik osi przedniej, usztywnienie wspornika osi przedniej, chłodnica powietrza doładowania, osłona komory silnika, przekładnia, zastrzał przesuwny oraz misa koła dojazdowego mogły powstać w wyniku najechania przodem samochodu na betonowy słupek i zawieszenia się podwoziem na tym słupku.

Wysokość kosztów naprawy pojazdu marki B. (...) nr rej. (...) powstałych w wyniku zdarzenia z dnia (...) roku w wersjach przedstawionych we wnioskach opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych K. K. (1) wynosił 21.010,43 zł netto / 25.842,83 zł brutto przy zastosowaniu stawki przeciętnej za roboczogodzinę w wysokości

100 zł netto na rynku lokalnym w 2016 roku z uwzględnieniem oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu (części (...)) pozwalających na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o powołane dowody, w tym dokumenty prywatne, zeznania powoda M. W. oraz świadka P. M., opinię biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych K. K. (1) oraz z zakresu techniki samochodowej, wyceny wartości pojazdów, kalkulacji kosztów i jakości naprawy, i likwidacji szkód komunikacyjnych OC i AC A. F.. W jego ocenie autentyczność żadnego z dokumentów nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron procesu. Zeznania powoda oraz świadka P. M. były spójne i klarowne w zakresie okoliczności wystąpienia zdarzenia i jego następstw. Potwierdzały również materiał zgromadzony w aktach sprawy w postaci dokumentów przede wszystkim sporządzonej przez funkcjonariuszy policji notatki, jak również korespondowały z ustaleniami poczynionymi i potwierdzonymi przez biegłych sądowych w swych opiniach.

W ocenie Sądu sporządzone w sprawie opinie biegłych sądowych K. K. (1) oraz A. F. są fachowe i precyzyjne w odniesieniu do ich wniosków końcowych, nie zawierają sprzeczności, ani błędów logicznych. W pełni odpowiadają określonej przez Sąd tezie dowodowej. Opinie zostały sporządzone przez osoby kompetentne, posiadające odpowiednie wykształcenie oraz doświadczenie w opiniowaniu w podobnych sprawach. Opinie zawierają przekonujące uzasadnienia oparte na okolicznościach faktycznych sprawy oraz specjalistycznej wiedzy biegłych sądowych, ustalenia poczynione przez biegłych sądowych Sąd uznał za przekonywujące, jasne i pełne. Wskazanie w opiniach ustalenia należało ocenić jako prawidłowe. Biegli odnieśli się również do zastrzeżeń zgłaszanych przez pełnomocników stron. Sporządzając rekonstrukcję zdarzenia drogowego biegły K. K. (1) wskazał uszkodzone elementy boku oraz podwozia pojazdu uszkodowanego, określając, że uszkodzenia te powstały w wyniku otarcia pojazdów oraz uderzenia pojazdu B. od przodu (uderzenie w sztywną przeszkodę jaka mógł być słupek betonowy) jak i najechania na betonowy słupek. Położenie samochodu powoda po zatrzymaniu się poza drogą oraz charakter uszkodzeń nakładki zderzaka przedniego i elementów znajdujących się w obszarze podwozia samochodu nie wyklucza, że samochód powoda po zjechaniu z drogi uderzył w betonowy słupek i zawieszając się na nim zatrzymał się. Biegły sporządził opinię uzupełniającą, do której żadna ze stron nie wносиła zastrzeżeń. Wyliczając kalkulację kosztów naprawy oraz wycenę pojazdu, biegły A. F. wykorzystał system ekspercki, stosowany powszechnie przez warsztaty naprawcze, firmy ubezpieczeniowe, stowarzyszenia rzeczoznawców samochodowych. Na podstawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji, dokonano ustaleń stanu faktycznego w zakresie uszkodzeń pojazdu powoda, uznając wskazane przez biegłego uszkodzone elementy w związku z przedmiotowym zdarzeniem i jego następstwami. Wyceną tychże elementów zajął się biegły rzeczoznawca A. F..

Jako podstawę rozstrzygnięcia w kwestii uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, a co za tym idzie wysokości należnego odszkodowania, Sąd na podstawie wniosków zawartych w opinii pisemnej biegłego sądowego A. F., uznał wysokość koniecznych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu (części (...)), pozwalających na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody oraz przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę w wysokości 100 zł netto - która to była stawką dominującą na rynku lokalnym w okresie powstania szkody i określił je na kwotę 21010,43 zł netto, 25842,83 brutto. Biegły rzeczoznawca w pełni odniósł się do zarzutów strony powodowej i pozwanej w opinii uzupełniającej. Ustosunkowanie się do zarzutów strony pozwanej miało na celu wycenę naprawy tylko uszkodzeń powstałych w wyniku kontaktu samochodu powoda z samochodem marki R.. Biegły określił je na kwotę 1939,23 zł oraz 2385,25 zł brutto.

Sąd wyjaśnił również, że do ustalenia stanu faktycznego przyjął wnioski biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych K. K. (1), zgodnie z którymi uszkodzeniu w wyniku zdarzenia uległy elementy podwozia samochodu wymienione przez biegłego. Zatem wyliczenia kosztów naprawy elementów uszkodzonych w wyniku kontaktu pojazdów na wniosek pozwanego nie zostały przez sąd przyjęte jako wartość szkody.

Odnosząc się do zarzutów strony powodowej biegły A. F. wskazał, że wskazane przez stronę powodową uszkodzenia nie znajdują odzwierciedlenia w przeprowadzonej korelacji uszkodzeń przez biegłego K. K. (1), a jego opinia została

sporządzona w oparciu o jego wnioski zgodnie z zakreśloną dla niego tezą dowodową przez Sąd. Zatem dla ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął wnioski biegłych w/w wymienionych przedstawione w opiniach głównych.

Odnosząc się natomiast do przebiegu postępowania dowodowego Sąd wyjaśnił, że na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5 k.p.c. pominął wnioski dowodowe strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego A. F. - jako zmierzające do przedłużenia postępowania w sprawie. Wskazał, że nie wziął pod uwagę rozważań biegłego sądowego S. S. (1) zawartych w opinii, którą sporządził w sprawie. Wnioski biegłego były niejednoznaczne, dlatego też w tym zakresie została wydana opinia biegłego K. K. (1). Biegły S. S. (1) wskazywał na braki zebranego w sprawie materiału dowodowego, co nie pozwalało na obiektywne zweryfikowanie przebiegu zdarzenia określonego przez kierujących pojazdami i brak możliwości przeprowadzenia pełnej rekonstrukcji przebiegu zdarzenia. W związku z faktem, iż biegły sądowy K. W. od 2018 roku nie pełni funkcji biegłego sądowego i niemożliwe było uzupełnienie jego opinii po wnioskach biegłego K. K. (1), Sąd powołał biegłego A. F. do sporządzenia opinii.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Zważył, że zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z § 2 pkt 1 powołanego przepisu przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Stosownie do art. 822 § 1, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie z art. 19 ust. 1 ww. ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na podstawie art. 361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Norma ta stanowi realizację zasady pełnego odszkodowania. Zgodnie z art. 363 § 1 kc, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Pojęcie „sumy odpowiedniej” interpretowane w powiązaniu z treścią art. 361 § 2 k.c. („naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”) oznacza, iż jej wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w majątku poszkodowanego, czyli kosztom przywrócenia wartości pojazdu sprzed wypadku. W przypadku wypłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń przez zapłatę określonej sumy pieniężnej, sumę tę ustala się według cen z daty ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.).

Sąd Rejonowy wyjaśnił następnie, że oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania okoliczności i następstw zdarzenia z dnia (...) roku. Zeznania powoda i świadka korespondowały z ustaleniami biegłych sądowych, których opinie wziął pod uwagę. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności dokumentów przedłożonych przez strony, ani też nie kwestionowała zgodnych zeznać świadka i powoda. W ramach swobody oceny dowodów Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie uszkodzenia przedmiotowego pojazdu (wskazane przez biegłego K. K.) były skutkiem i następstwem zdarzenia z dnia (...) roku.

Podkreślił, iż w myśl art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Nadto, odszkodowanie z ubezpieczenia OC przyjmuje co do zasady postać świadczenia pieniężnego, bowiem zarówno w art. 822 k.c., jak i art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych mowa jest o „zobowiązaniu do zapłacenia” i „wypłacie” odszkodowania

(tak A. (...) Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia komunikacyjnego OC, PiP 1991, nr 7 s. 33; K. (...), Odpowiedzialność cywilna i ubezpieczeniowa za wypadki samochodowe, Toruń 2008, s. 298). Ma ono na celu zaś, naprawienie szkody w takich granicach, w jakich ten obowiązek spoczywa na posiadaczu lub kierowcy (zob. Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna - zasada prawna z dnia 9 marca 1974 roku, sygn. III CZP 75/73, OSNCP 1974 nr 7-8, poz. 123, L.).

W ocenie Sądu, na skutek zdarzenia z dnia (...) roku poszkodowany poniósł szkodę polegającą na uszkodzeniu pojazdu, co wiązało się z niemożnością korzystania z własnego pojazdu. W celu ustalenia rzeczywistej wysokości należnego odszkodowania, zlecił powód przeprowadzenie podmiotowi zewnętrznemu kosztorysu naprawy pojazdu. Jeśli chodzi o wyliczenie wysokości odszkodowania, to Sąd Rejonowy w pełni podziela ustalenia poczynione przez biegłego sądowego. Co do zasady należy liczyć wysokość odszkodowania przy użyciu części oryginalnych serwisowych. Dopiero, gdy indywidualne okoliczności dotyczące pojazdu przemawiają za możliwością zastosowania do jego naprawy części zamiennych oryginalnych (...), to jest to wskazane tylko w sytuacji stwierdzenia, iż naprawa pojazdu takimi częściami doprowadzi pojazd do stanu sprzed szkody. Bardziej problematyczna jest kwestia pozostałych części zamiennych (...), których jakość, sposób wykonania i trwałość są kwestionowane przez biegłych sądowych. Zastosowanie takich części nie doprowadziłoby pojazdu do stanu sprzed szkody. Przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego oznacza bowiem doprowadzenie jej do stanu, w jakim znajdowała się przed szkodą. Jak wspomniano już wcześniej, wymaga zatem zastosowania takich samych materiałów, z jakich rzecz została wykonana. W przypadku pojazdów mechanicznych poszkodowany ma prawo żądać, aby element podlegający wymianie został zastąpiony identycznym elementem. Częścią zamienną identyczną będzie część tej samej jakości i najczęściej tego samego producenta. Naprawienie szkody powinno stawiać poszkodowanego w takiej sytuacji, że tylko od jego woli zależeć będzie kiedy, czy i w jaki sposób doprowadzi rzecz do stanu poprzedniego, jeżeli bowiem rzecz fizycznie nie zostanie przywrócona do stanu poprzedniego, jej wartość będzie mniejsza i to mniejsza właśnie o kwotę niezbędną do wydatkowania, by dokonać pełnej restytucji rzeczy. Podkreślił, że poszkodowany ma prawo nabyć części samochodowe, które pochodzą z pewnego źródła i związku z tym mają gwarantowaną jakość, zapewniającą bezpieczeństwo pojazdu po jego naprawie. Za takie części uznać można w tym przypadku części oryginalne sygnowane logo producenta pojazdu (...) za jakość których świadczy/ i gwarancji udziela ich producent. Mając powyższe na względzie Sąd zważył, iż wysokość odszkodowania w przedmiotowej sprawie winna być ustalona jedynie w oparciu o ceny części oryginalnych, według kalkulacji sporządzonej przez powołanego w sprawie biegłego sądowego. Istotą naprawy rzeczy jest bowiem dążenie do stanu pełnej restytucji doznanej szkody. W przedmiotowej sprawie biegły wskazał, iż wysokość kosztów naprawy pojazdu marki B. powstałych w wyniku zdarzenia z dnia (...) roku, przy zastosowaniu stawki przeciętnej za roboczogodzinę w wysokości 100 zł netto na rynku lokalnym w 2016 roku z uwzględnieniem części zamiennych z logo producenta pojazdu (...) pozwalających na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody wyniósł 21.010,43 zł netto, tj. 25.842,93 zł brutto. Mając powyższe na względzie Sąd zasądził kwotę 25.842,83 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 lipca 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów procesu w zw. z § 2 ust. 5 Rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( w brzemieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu). Na koszty procesu po stronie powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu 1.429,00 zł, kwota 3.600,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, ustalona w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, opłaty skarbowe od pełnomocnictw 102,00 zł oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłego - 3.353,00 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyły się : wynagrodzenie radcy prawnego - 3.600,00 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw - 34,00 zł oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłego - 2.280,00 zł. Powód wygrał sprawę w 90%, a pozwany 10%. Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.044,20 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 uksc w zw. z art. 100 kpc Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Belchatowie, tytułem wydatków na opinię biegłego kwotę 3.274,42 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 uksc w zw. z art. 100 kpc Sąd nakazał pobrać od powoda rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Belchatowie tytułem wydatków na opinię biegłego kwotę 363,82 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana. Reprezentujący ją pełnomocnik zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt 1,3,4).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

1. art 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, bez wszechstronnego jego rozważenia, w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności dowolnej oceny faktów wynikających z:

- dokumentów w postaci opinii rzeczoznawcy techniki samochodowej zawartej w aktach szkody na płycie CD (załączona także do pozwu), sprawozdania z czynności dochodzeniowych w aktach szkody na płycie CD (załączone także do pozwu), protokołów rozpytania na okoliczność zdarzenia ubezpieczeniowego w aktach szkody na płycie CD , w zakresie podawania rozbieżnych okoliczności powstania szkody, w tym prędkości pojazdów, oraz położenia pokolizyjnego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy , bowiem skutkowało wadliwym uznaniem przez Sąd meriti, że pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za uszkodzenia w pojeździe B. nie objęte odpowiedzialnością cywilną posiadacza pojazdu w sytuacji, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego uwzględniająca wszystkie okoliczności faktyczne sprawy i w sposób logiczny wyciągnięte z nich wnioski zgodne z zasadami doświadczenia życiowego prowadzą do konstatacji, że nie został wykazany przez powoda przebieg zdarzenia uzasadniający związek przyczynowy między działaniem i zaniechaniem ubezpieczonego u pozwanej jego wina oraz zakres i wysokość szkody, ani co do zasady, ani co do zakresu, ani co do wysokości, powód bowiem nie wykazał okoliczności uzasadniających zawinione zachowanie się ubezpieczonego u pozwanej w zakresie uszkodzeń powstałych w pojeździe B.,

- opinii podstawowej oraz uzupełniającej biegłego sądowego S. S. (1) z której wynika, że do zderzenia nie doszło w okolicznościach podanych przez jego uczestników z uwagi na sprzeczności w wyjaśnieniach ich założonych zarówno w toku postępowania likwidacyjnego oraz w złożonych zeznaniach w toku niniejszej sprawie, które biegły cytował w opinii podstawowej jak i uzupełniającej, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem skutkowało wadliwym uznaniem przez Sąd meriti, że pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za uszkodzenia w pojeździe B. w sytuacji, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego uwzględniająca wszystkie okoliczności faktyczne sprawy i w sposób logiczny wyciągnięte z nich wnioski zgodne z zasadami doświadczenia życiowego prowadzą do konstatacji, że nie został wykazany przez powoda przebieg zdarzenia uzasadniający związek przyczynowy między działaniem i zaniechaniem ubezpieczonego u pozwanej jego wina, zakres i wysokość szkody, ani co do zasady, ani co do zakresu, ani co do wysokości, powód bowiem nie wykazał okoliczności uzasadniających zawinione zachowanie się ubezpieczonego u pozwanej w zakresie uszkodzeń powstałych w pojeździe B.,

- opinii podstawowej oraz uzupełniającej biegłego sądowego S. S. (1) z której wynika, że do zderzenia nie doszło w okolicznościach podanych przez jego uczestników również z uwagi na umiejscowienie i charakter uszkodzeń obu pojazdów, które nie korelowały ze sobą co prowadzi do konstatacji, że uszkodzenia pojazdu powoda nie mogły powstać w okolicznościach deklarowanych przez uczestników pojazdów vide pkt. 1 do 6 wniosków opinii podstawowej oraz pkt. 6 wniosków opinii uzupełniającej, co miało istotny wpływ na wynik sprawy , bowiem skutkowało wadliwym uznaniem przez Sąd meriti, że pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za uszkodzenia w pojeździe B. w sytuacji, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego uwzględniająca wszystkie okoliczności faktyczne sprawy i w sposób logiczny wyciągnięte z nich wnioski zgodne z zasadami doświadczenia życiowego prowadzą do konstatacji, że nie została wykazany przez powoda przebieg zdarzenia uzasadniający związek przyczynowy między działaniem i zaniechaniem ubezpieczonego u pozwanej jego wina, zakres i wysokość szkody, ani co do zasady, ani co do zakresu, ani co do wysokości, powód bowiem nie wykazał okoliczności uzasadniających zawinione zachowanie się ubezpieczonego u pozwanej w zakresie uszkodzeń powstałych w pojeździe B.,

- opinii podstawowej oraz uzupełniającej biegłego sądowego S. S. (1) z której wynika ,że nie ma możliwości przeprowadzenia pełnej rekonstrukcji zdarzenia, co miało istotny wpływ na wyniku sprawy, bowiem skutkowało wadliwym uznaniem przez Sąd meriti, że powód wykazał co do zasady odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego u pozwanego za szkodę w zakresie wskazanym w zaskarżonym wyroku, w sytuacji gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego uwzględniająca wszystkie okoliczności faktyczne sprawy i w sposób logiczny wyciągnięte z nich wnioski zgodne z zasadami doświadczenia życiowego prowadzą do konstatacji, że powód nie wykazał aby uszkodzenia pojazdu B. mogły powstać na skutek kontaktu z pojazdem R. i aby pozostawały w związku przyczynowym z zachowaniem się ubezpieczonego u pozwanej,

- wniosku wynikającego z opinii podstawowej oraz uzupełniającej biegłego K. K. (1) dotyczącego faktu, że o ile doszło do kontaktu pojazdów to wyłącznie w postaci: "otarcia samochodów i miało to charakter zderzenia typowo stycznego, przy małej sile i takie otarcie nie mogło skutkować wytrąceniem żadnego z samochodów ze stabilności ruchu, a w szczególności nie mogłoby skutkować „zepchnięciem” samochodu B. w prawą stronę jezdni do rowu ", co miało istotny wpływ na wyniku sprawy, bowiem skutkowało wadliwym uznaniem przez Sąd meriti, że pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za szkody nie objęte odpowiedzialnością cywilną posiadacza pojazdu w sytuacji, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego uwzględniająca wszystkie okoliczności faktyczne sprawy i w sposób logiczny wyciągnięte z nich wnioski zgodne z zasadami doświadczenia życiowego prowadzą do konstatacji, że uszkodzenia pojazdu B. w zakresie jakim ewentualnie nie dotyczą lekkiego zetknięcia się pojazdów nie mogły powstać na skutek kontaktu z pojazdem R. i nie pozostają w związku przyczynowym z zachowaniem się ubezpieczonego u Pozwanej i jako takie są wyłączone z ochrony ubezpieczeniowej,

- faktu wynikającego z wniosków z opinii uzupełniającej biegłego A. F. z zakresu kosztorysowania z dnia 15 marca 2023 roku, w części dotyczącej wyliczenia kosztów naprawy pojazdu powoda na kwotę 2.385,25 zł brutto wynikających z zakresu uszkodzeń będących skutkiem ewentualnie jedyne go możliwego kontaktu pojazdów przy uwzględnieniu wniosków obu opinii biegłych S. S. (1) oraz K. K. (1) czyli uszkodzeń powstałych wyłącznie w wyniku otarcia samochodów , które to otarcie nie mogło skutkować wytrąceniem żadnego z samochodów ze stabilności ruchu, a w szczególności nie mogłoby skutkować "zepchnięciem" samochodu B. w prawą stronę jezdni do rowu, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem skutkowało wadliwym uznaniem przez Sąd meriti, że pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za szkody nie objęte odpowiedzialnością cywilną posiadacza pojazdu w sytuacji, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego uwzględniająca wszystkie okoliczności faktyczne sprawy i w sposób logiczny wyciągnięte z nich wnioski zgodne z zasadami doświadczenia życiowego prowadzą do konstatacji, że uszkodzenia pojazdu B. zakresie w jakim ewentualnie nie dotyczą lekkiego zetknięcia się pojazdów nie mogły powstać na skutek kontaktu z pojazdem R. i nie pozostają w związku przyczynowym z zachowaniem się ubezpieczonego u pozwanej i jako takie są wyłączone z ochrony ubezpieczeniowej,

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art 227 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez niezgodną z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego ocenę przebiegu postępowania likwidacyjnego oraz możliwości przyjęcia przez pozwaną innej decyzji niż odmowa przyjęcia odpowiedzialności w świetle, gdy miała ona oparcie w dokumentach w postaci opinii rzeczoznawcy techniki samochodowej zawartej w aktach szkody na płycie CD (załączona także do pozwu), sprawozdania z czynności dochodzeniowych w aktach szkody na płycie CD (załączone także do pozwu), protokołów rozpytania na okoliczność zdarzenia ubezpieczeniowego w aktach szkody na płycie CD , w zakresie podawania rozbieżnych okoliczności powstania szkody, w tym prędkości pojazdów , oraz położenia pokolizyjnego co, miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem skutkowało wyciągnięciem przez Sąd nielogicznych i sprzecznych z doświadczeniem życiowym wniosków, co do daty wymagalności roszczenia, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego uwzględniająca wszystkie okoliczności faktyczne sprawy i w sposób logiczny wyciągnięte z nich wnioski zgodne z zasadami doświadczenia życiowego prowadzą do konstatacji, że wymagalność roszczeń powoda powstała nie wcześniej niż data wyrokowania przy uwzględnieniu faktu, że w sprawie wydawało opinie aż 3 trzech biegłych w tym biegli z zakresu rekonstrukcji wypadków co wskazywało na bardzo skomplikowany charakter sprawy, zatem okoliczności uzasadniające możliwość oceny zakresu odpowiedzialności gwarancyjnej został wyjaśnione wedle stanu na dzień wyrokowania;

### 3. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 362 k.c. w zw. z art 6 k.c. jak też w zw. z art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 13 ust 1 i 14 ust 4 prawa o ruchu drogowym oraz w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy ubezpieczeniach obowiązkowych, poprzez ich błędną wykładnię przy ustalonym stanie faktycznym polegającą na nieuwzględnieniu zarzutu braku wykazania przez powoda faktów, z których można wyprowadzić wniosek co do tego aby wskazywane przez powoda uszkodzenia pojazdu B. mogły powstać na skutek kontaktu z pojazdem R. i pozostają w związku przyczynowym z zachowaniem się ubezpieczonego u pozwanej w sytuacji, gdy z materiału dowodowego sprawy wynika, że do kolizji w warunkach opisanych przez uczestników nie mogło dojść z uwagi na:

- sprzeczności w wyjaśnieniach powoda i P. M. złożonych zarówno w toku postępowania likwidacyjnego oraz w złożonych zeznaniach w toku niniejszej spraw, a które biegły S. cytował w opinii podstawowej jak i uzupełniającej,
- umiejscowienie i charakter uszkodzeń obu pojazdów, które nie korelowały ze sobą co prowadzi do konstatacji, że uszkodzenia pojazdu powoda nie mogły powstać w deklarowanych przez uczestników pojazdów co wprost wynika z pkt. 1 do 6 wniosków opinii podstawowej oraz pkt. 6 wniosków opinii uzupełniającej biegłego S. ;

b) art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 34 ust. 1 oraz art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (2004.01.01. Dz.U2003 Nr 124 , poz.1152 obowiązująca w dacie szkody - dalej ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych) poprzez ich błędną wykładnię polegającą na wadliwym przyjęciu, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy skutek w postaci szkody w pojeździe powoda był wynikiem działania lub zaniechania kierującego pojazdem R. w sytuacji, gdy z ustaleń faktycznych wynika, że uszkodzenia pojazdu powoda nie mogły powstać w deklarowanych przez uczestników okolicznościach,

c) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 481 § 1 i § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (dalej k.c.) w zw. z art. 817 k.c. - poprzez ich błędną wykładnię w stanie faktycznym niniejszej sprawy, wskutek czego zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych oraz ustawowych za opóźnienie za okres, w którym nie powstała wymagalność roszczenia, w sytuacji, gdy stan faktyczny sprawy wskazuje ,że wymagalność ta powstała nie wcześniej niż data wyrokowania przy uwzględnieniu faktu, że w sprawie wydawało opinie aż 3 trzech biegłych w tym biegli z zakresu rekonstrukcji wypadków co wskazywało na bardzo skomplikowany charakter sprawy , zatem okoliczności uzasadniające możliwość oceny zakresu odpowiedzialności gwarancyjnej został wyjaśnione wedle stanu na dzień wyrokowania,

d) art. 481 § 1 k.c., art. 817 k.c. w zw. z art. 14 § 2 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.).przez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące zasądzeniem odsetek ustawowych od kwoty objętej wyrokiem, w której nie powstała wymagalność roszczeń powoda z uwagi na brak wykazania przez niego odpowiedzialności ubezpieczonego u pozwanego co do zasady oraz kiedy okoliczności zdarzenia nie dawały podstaw do przypisania odpowiedzialności za powstanie zdarzenia stąd odsetki od ewentualnie należnej powodowi kwoty odszkodowania winny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Wniósł o zmianę punktu 1. wyroku poprzez oddalenie powództwa jak też pkt. 3 i 4 wyroku w zakresie kosztów procesu i rozliczenie ich stosownie do wyniku procesu, poprzez zasądzenie kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanej; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.



Sąd Okręgowy z urzędu dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłego K. K. (1). W związku, z tym że wnioski płynące z tej opinii potwierdzają ustalenia Sądu pierwszej instancji, w sprawie nie zachodziła potrzeba uzupełnienia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Wyjaśnienie powyższego stanowiska należy poprzedzić stwierdzeniem, że Sąd Okręgowy nie podziela również zawartych w skardze apelacyjnej zastrzeżeń wskazujący na braki istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia Sądu pierwszej instancji odnoszące się do przebiegu zdarzenia powodującego powstanie szkody są wystarczającą. Z ustaleń tych wynika bowiem, że sprawcą zdarzenia szkodzącego był P. M. - kierowca pojazdu marki R.. Do zdarzenia doszło natomiast w ten sposób, że na łuku drogi kierowca pojazdu marki R. rozmawiając przez telefon zjechał na środek jezdni, przekraczając linię, zahaczając i przerysowując bok pojazdu jadącego z naprzeciwka należącego do powoda. Powyższe ustalenia były wystarczające do przypisania pozwanemu odpowiedzialności gwarancyjnej za sprawcę wypadku.

Wracając do zagadnienia związanego z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., podkreślić należy, że obowiązkiem sądów w ramach rozstrzygania sporów sądowych jest na podstawie często przeciwstawnych dowodów ustalenie rzeczywistego przebiegu poddanych ocenie prawnej zdarzeń. W przedmiotowej sprawie za wyjątkowo aktualny należy więc uznać cytowany powszechnie w orzecznictwie sądowym pogląd, zgodnie z którym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd meriti ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji stanął przed obowiązkiem rozstrzygnięcia czy do zdarzenia szkodzącego doszło w okolicznościach wskazanych przez powoda. Przyjmując za prawdziwą wersję przedstawioną przez powoda nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Wersję powoda potwierdzają nie tylko jego zeznania ale również inne dowody. Przywołać należy w pierwszej kolejności treść dokumentacji sporządzonej przez funkcjonariuszy policji obecnych na miejscu zdarzenia oraz fakt, że wobec braku wątpliwości co do jego przebiegu ukarali mandatem karnym jako sprawcę szkody kierowcę, za którego pozwany ponosi odpowiedzialność gwarancyjną. Wskazać również należy na zeznania P. M. (k.322), który potwierdził swoją odpowiedzialność za spowodowanie kolizji. Przywołać wreszcie należy treść opinii biegłego K. K. (1), uzupełnionej ustną uzupełniającą opinią złożoną na rozprawie apelacyjnej, z której wynika że do objętych odszkodowaniem uszkodzeń mogło dojść w okolicznościach przedstawionych przez powoda. W konsekwencji nie było też błędem Sądu I instancji pominięcie opinii biegłego S.. Przypomnieć należy, że w przedmiotowej sprawie należało rozstrzygnąć czy uwzględniając stanowisko biegłego Sąd powinien przyjąć, że do wypadku doszło w okolicznościach innych niż wskazane powyżej, czy odwołując się do innych dowodów przyjąć wskazaną wyżej wersję zdarzeń. Dokonując wyboru Sąd należycie go umotywowował i trudno z nim polemizować. W uzupełnieniu powyższych uwag wskazać należy, że tak biegły S. jak i biegły K. uznali, że braki materiału dowodowego nie pozwalają na pełną rekonstrukcję zdarzenia. Na powyższą okoliczność zwrócił uwagę sam skarżący, wywodząc z niej nieuprawniony wniosek, że tylko na tej podstawie należy uznać, że do uszkodzenia pojazdu powoda doszło bez winy kierującego samochodem R..

Za przyjęciem przeciwnego stanowiska nie przemawiała wielokrotnie podkreślana „sprzeczności w zeznaniach”. W ocenie Sądu Okręgowego ponowna analiza zeznań powoda i P. M. złożonych w postępowaniu sądowym nie zawiera

sprzeczności. Wskazana sprzeczność nie wynika również z porównania zeznań wskazanych wyżej osób z informacjami jakie P. M. miał przekazać w postępowaniu likwidacyjnym likwidatorowi szkody. W związku z powyższym już tylko w uzupełnieniu należy zaznaczyć, że pozwany wobec zaprzeczenia ze strony wskazanego świadka, nie wykazał iż w „rozpytaniu w dniu 26 sierpnia 2016 r.” uczestniczył P. M..

Przypomnieć należy, że podczas rozprawy w dniu 8 marca 2021 r. świadek P. M. zeznał „Nie spotkałem się z nikim od ubezpieczyciela. Nie kojarzę Pana B.. Po wypadku byłem w N. (...). Rodzice rozmawiali z kimś ja nie”.

Powyższego stanowiska nie mogą skutecznie podważyć zgłaszane przez biegłego S. zastrzeżenia co do deklarowanych przez kierujących uczestniczących w kolizji prędkości z jaką się poruszali. Z kolei wątpliwości co do braku śladów hamowania wyjaśnił biegły K. wskazując, że ich powstanie następuje tylko w przypadku gdy dochodzi do unieruchomienia kół.

Odnosząc się do uzasadnienia zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy wyjaśnia, że nie podziela stanowiska pozwanego jakoby „uważna lektura obu opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków prowadzi do wniosku, że opinia pierwszego biegłego S. jest znacznie bardziej wnikliwa”. Wskazana opinia jest co najwyżej bardziej stanowcza opiera się jednak na hipotetycznych założeniach nie znajdujących potwierdzenia w innych dowodach. Dostrzegalna różnica pomiędzy omawianymi opiniami polega wreszcie na tym, że S. w swej opinii skupił się na poszukiwaniu argumentów przemawiających za tezą, iż przedstawione przez powoda okoliczności zdarzenia nie były prawdziwe. Formułując swoją opinię K. K. (1) podjął się natomiast próby obiektywnej oceny przebiegu kolizji.

Analiza uzasadnienia wniesionej skargi apelacyjnej prowadzi do wniosku, że w ocenie pozwanego ewentualne przyjęcie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku należy ograniczyć do pokrycia kosztów związanych z uszkodzeniem pojazdu powoda na skutek zetknięcia się z samochodem ubezpieczonym u pozwanego przy jednoczesnym pominięciu skutków najechania samochodu B. na przydrożny słupek. Formułując powyższe stanowisko skarżący odwołał się do zbieżnego jego zdaniem stanowiska biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków, że o ile w ogóle doszło do kontaktu pojazdów to tylko do otarcia samochodów i miało to charakter zderzenia typowo styczego, przy małej sile i takie otarcie nie mogło skutkować wytraceniem żadnego z samochodów ze stabilności ruchu, a w szczególności nie mogłoby skutkować "zepchnięciem" samochodu B. w prawa stronę jezdni do rowu". W ocenie Sądu Okręgowego powyższe stanowisko nie może zostać uwzględnione. W pierwszej kolejności wskazać należy, że z opinii biegłego K. nie wynika, jednoznaczne wykluczenie możliwości, że samochód powoda na skutek otarcia się zjechał na pobocze i uderzył w słupek. Po drugie, stanowisko pozwanego nie wytrzymuje konfrontacji z zasadami doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu drugiej instancji za co najmniej wysoce prawdopodobne należało uznać, że powód w konsekwencji zderzenia z pojazdem kierowanym przez P. M. lewą stroną swojego pojazdu podjął naturalny manewr obronny polegający na nagłym „odbiciu” w prawą stronę w wyniku czego zjechał na pobocze i uderzył w słupek. Powyższe zachowanie mogło stanowić naturalną i usprawiedliwioną okolicznościami reakcję na zagrożenie. Tym samym za nieuzasadnione należało uznać stanowisko pozwanego, zgodnie z którym skoro obaj biegli z zakresu rekonstrukcji doszli do wniosku, że nie mogło dojść do wytrącenia żadnego z samochodów ze stabilności ruchu to nie można przypisać mu odpowiedzialności za powstałe w wyniku uderzenia w przydrożny słupek skutki. W konsekwencji nie był również uzasadniony zarzut naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. związany z pominięciem przez Sąd I instancji faktu wynikającego z wniosków z opinii uzupełniającej biegłego A. F. z zakresu kosztorysowania z dnia 15 marca 2023 roku, w części dotyczącej wyliczenia kosztów naprawy pojazdu Powoda na kwotę 2.385.25 zł brutto wynikających z zakresu uszkodzeń będących skutkiem jedyne go możliwego kontaktu pojazdów. Tak określony zakres odszkodowanie nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Wyjaśnić należy, że wobec braku podstaw do wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie za spowodowanie opisanej wyżej kolizji, nie można zgodzić się ze skarżącym, że wydając zaskarżony wyrok Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 361 § 2 k.c. oraz pozostałych wymienionych w skardze apelacyjnej przepisów prawa materialnego, zasądzone od pozwanego odszkodowanie mieści się w granicach odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego za sprawcę szkody. Podkreślić należy, że zarzuty powołane wyżej stanowią pochodną twierdzeń o rzekomym nieprawidłowym ustaleniu okoliczności

faktycznych związanych z przebiegiem kolizji. Nie uwzględnienie powyższego, wyklucza przyjęcie że pozwany nie ponosi odpowiedzialności gwarancyjnej.

Odnosząc się na koniec do zarzutu naruszenia art. 481 k.c. poprzez pominięcie wyjaśnienia przyczyn dla których odsetki zostały zasądzone od daty Sąd Okręgowy wyjaśnia, że to iż dochodzone roszczenie miało charakter sporny w żadnym wypadku nie usprawiedliwiało zasądzenia odsetek od innej niż przyjęta przez Sąd pierwszej instancji daty. Stosownie do treści art. 14 ust 1. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (tj. z dnia 23 października 2023 r. - Dz.U. z 2023 r. poz. 2500) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ratio legis powołanego przepisu, opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel jako profesjonalista obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności i prawidłowego określenia wysokości należnego odszkodowania. Oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Tożsamą regulację zawiera przepis art. 817 § 1 i 2 k.c., który nakłada na ubezpieczyciela, po wpłynięciu zawiadomienia o zajściu wypadku obowiązek samodzielnego ustalenia czy do wypadku ubezpieczeniowego w istocie doszło i jakie świadczenie powinien wypłacić poszkodowanemu, a to oznacza, że ubezpieczyciel nie może wstrzymywać się ze zbadaniem swojej odpowiedzialności do momentu prawomocnego wyroku sądu w tej kwestii.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Koszty procesu za instancję odwoławczą objęły wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Paweł Hochman